12.11.2021 r. (piątek)

Temat tygodnia: Moje hobby.

1. **Rozmowa o pomysłowości na podstawie opowiadania „Wielka kolekcja”.**

*Tego dnia pani spytała:*

*- Kochane dzieci, chciałabym wiedzieć, czy macie hobby?*

*Mały Bolek od razu podniósł rękę, wstał i powiedział, że on nie ma, ale to dlatego, że wczoraj go nie było i nikt mu nie powiedział, że ma przynieść.*

*Parę innych osób też się zaniepokoiło, więc pani wyjaśniła, że hobby to takie zainteresowania. Na przykład ktoś, kto zbiera znaczki albo szklane kulki, ma hobby.*

*- A moja siostra gra na pianinie! – pochwaliła się Andżelika Baran.*

*- I to jest hobby – powiedziała pani.*

*Wszyscy się zaciekawili i zaczęli sprawdzać, czy mają jakieś hobby, o którym nie wiedzieli.*

*- Ja na przykład bardzo lubię jeść, zwłaszcza torty – zgłosił się Placuś.*

*Ale pani go rozczarowała. Okazało się, że jedzenie tortów to nie hobby.*

*- A ja chodzę na karate – oznajmiła Ernesta. – Czy to jest hobby?*

*- A lubisz to? – spytała pani.*

*- Bardzo – powiedziała Ernesta znacząco, patrząc na Bolka, który od razu przestał skakać obok niej i usiadł w kącie.*

*- Tylko nie rozumiem, po co komu znaczki albo jakieś głupie karate? – wymamrotał, ale pani i tak go usłyszała.*

*- Dzięki hobby więcej wiemy i umiemy – wyjaśniła. – A kiedy wiemy więcej, jesteśmy ciekawszymi ludźmi. Chyba nie chcesz być tak nudnym, żeby wszyscy przy tobie ziewali?*

*Potem pani jeszcze długo rozmawiała z dziećmi o ich zainteresowaniach i umówiła się z nimi, że na jutro ci, którzy mają jakieś kolekcje, przyniosą je do przedszkola. Bolek siedział cicho, bo czuł się trochę nieswojo. Nie miał żadnego hobby i nie potrafił go sobie wymyślić.*

*- Szkoda, że nie ma Aleksandra – wymamrotał pod nosem. – On zawsze ma takie dobre pomysły…*

*Ale w końcu czy to takie trudne mieć pomysł? Pani opowiadała im o pomysłowych ludziach, którzy radzili sobie w każdej sytuacji. Zresztą tata Małego Bolka zrobił kiedyś szafkę ze starych skrzynek na owoce. A Duży Bolek, starszy brat Małego Bolka, zawsze miał świetne pomysły, kiedy tłumaczył mamie, dlaczego jeszcze nie może iść spać. Mama zawsze mówiła: „Ale ty jesteś pomysłowy!”. Więc jeśli się zastanowić,, Mały Bolek pochodził z rodziny pomysłowych ludzi! Tak, im dłużej Bolek o tym myślał, tym bardziej czuł się pomysłowy.*

*Następnego dnia pani oglądała kolekcje oraz zdjęcia, na których dzieci chwaliły się swoimi zainteresowaniami. Bolek siedział w kącie z bardzo nieswoją miną.*

*- I jak tam? – spytała pani. – Nie udało ci się znaleźć hobby?*

*- Znalazłem, dlaczego nie – odparł Bolek markotnie – Specjalnie pojechałem do domu dziadka, żeby je znaleźć.*

*- Dlaczego akurat do dziadka? – zaciekawił się Placuś*

*- Bo dziadek ma strych, a na strychu mieszka moje hobby – wyjaśnił Bolek jeszcze markotniej.*

*Okazało się, że Bolek wpadł na pomysł, żeby kolekcjonować pająki.*

*- Szło mi bardzo dobrze – powiedział. – Od razu znalazłem dwadzieścia pięknych okazów. A jakich dużych! Włożyłem je do tekturowego pudełka, w przykrywce zrobiłem dziurki, żeby pająki miały czym oddychać i bardzo ostrożnie zaniosłem je do domu, bo nie chciałem zrobić im krzywdy. Tylko, że pająki są strasznie ruchliwe. Wystarczyło, że zostawiłem pudełko na stole w kuchni i natychmiast się rozeszły na wszystkie strony.*

*- To niedobrze… - powiedziała pani.*

*- Bardzo niedobrze, bo w kuchni akurat siedziała mama z panią Pieczarkowską, naszą sąsiadką – oznajmił Bolek strasznie ponurym głosem. – Nie wiedziałem, że hobby to takie niebezpieczne zajęcie.*

*- To dlatego, że popełniłeś błąd. Nie należy zbierać żywych stworzeń – zawołała strasznie przejęta pani.*

*- Mama mi to już bardzo dokładnie wyjaśniła – westchną Bolek, lecz po chwili poweselał.*

*- Ale przestała się na mnie gniewać, kiedy powiedziałem, że to pani mi kazała.*

*- Jak to kazałam? – przestraszyła się pani. – Czy ja ci kazałam zbierać pająki?*

*- Nie, ale pani kazała mi mieć hobby i być pomysłowym. Dlatego mama przyjdzie dziś z panią porozmawiać – oznajmił Bolek beztrosko i pobiegł się bawić.*

*- Miałam naprawdę wspaniały pomysł – powiedziała pani powoli, tylko wcale nie wyglądała, jakby się cieszyła.*

1. **Omawiamy z dziećmi tekst opowiadania, posiłkując się pytaniami:**

* Czego chciał się dowiedzieć pani w przedszkolu?
* Jakie hobby miały dzieci?
* Na jaki pomysł wpadł Bolek?
* Co się stało z pająkami Bolka?
* Po co ma się hobby?
* Dlaczego warto mieć zainteresowania?

1. **Kalambury.**

Dziecko pokazuje ruchem, co można robić, żeby się nie nudzić. Rodzic odgaduje hasło. W kolejnych powtórzeniach następuje zamiana ról.

1. **Zabawa orientacyjno – porządkowa: „Pająki i muchy”.**

Dziecko swobodnie biega po pokoju. Na hasło „pająk/spider!”, przedszkolaki chodzą na czworakach. Na hasło „muchy/Flies!” – biegają, machają rękoma, naśladują bzyczenie much.

1. **„Pomysłowość” – zabawa plastyczna rozwijająca twórcze myślenie.**

Rysujemy na kartce dowolny niewielki kształt. Dziecko przez chwilę zastanawia się wspólnie z rodzicem, co ten kształt przypomina, w co można go zamienić. Następnie dzieci uzupełniają rysunek wg własnego pomysłu.